

# Sztandar Biblijny

*„Ześlij światłość i prawdę Twoją! niech one mnie prowadzą ...”*

*Psaln 43: 3.*

## **„Podnieście Sztandar do Narodów”**

— Izaj. 62: 10 —

### **Wewnątrz numeru . . .**

**Krew i ciało Jezusa . . . . . 18**

**Myśl! . . . . . 23**

**Postępujemy według Boskich  
nakazów . . . . . 25**

**Mesjasz - sługa Boży  
Serce proroctwa Izajasza . . . 26**

**Izraelskie wiadomości . . . . . 30**

**Początek smutku i żałoby . . . . . 31**

# KREW I CIAŁO JEZUSA

„I rzekł im Jezus: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, jeśli nie będziecie jedli ciała Syna człowieczego i pili krwi Jego, nie macie żywota w sobie. Kto je ciało moje a pije krew moją, ma żywot wieczny, a ja go wzбудzę w on ostateczny dzień” (Jana 6:53,54).

**G**DY PAN JEZUS po raz pierwszy powiedział te słowa, „wadzili się Żydzi między sobą, mówiąc: Jakoż Ten może nam dać ciało swoje ku jedzeniu? Wiele ich tedy z uczniów Jego, słysząc to mówili: Twarda to mowa, któż jej słuchać może?” (w.52,60). „Od tego czasu wielu uczniów Jego odeszło, a więcej z Nim nie chodzili” (w.66). Podobne spory i niezrozumienie na ten temat występują przez cały Wiek Ewangelii, aż do dzisiejszego dnia. Dlatego właściwe będzie, gdy odnajdziemy prawdziwe znaczenie słów naszego Pana. Uczynimy to, rozważając najpierw, czego Jezus nie miał na myśli.

## NIE WIECZERZA PAŃSKA

Jezus nie mówił tutaj o obchodzeniu Wieczerzy Pańskiej ani o „usłudze komunii”, jak często twierdzą różne kościoły. Niektórzy mówią nam, że ten fragment Pisma Świętego ma związek z zarządzeniem sakramentu Wieczerzy Pańskiej; lecz należy zwrócić uwagę, że nasz Pan wypowiedział te słowa ponad rok wcześniej przed ustanowieniem Wieczerzy Pańskiej w górnym pokoju, w przeddzień Swego ukrzyżowania. Zatem Jezus w tych słowach nie miał na myśli obchodzenia Wieczerzy Pańskiej.

## NIE KANIBALIZM

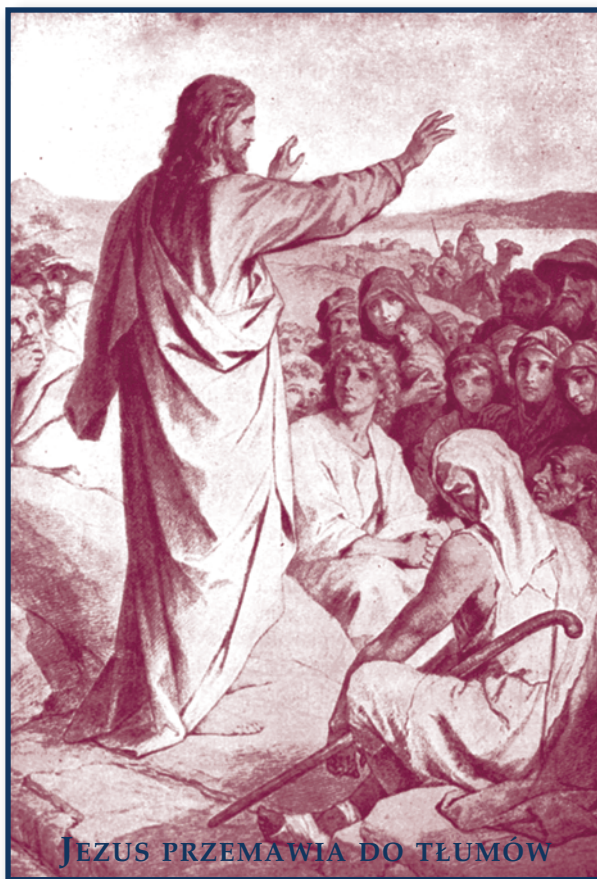
Nasz Pan nie opowiadał się za ponurą, fatalną i demoralizującą pogańską praktyką kanibalizmu, która zawiera się w *literalnym spożywaniu* ludzkiego ciała i *literalnym picciu* ludzkiej krwi, choć niektórzy z Jego słuchaczy przyjmując te słowa literalnie, mogli potknąć się o taką myśl i dlatego słowa Jezusa

nazwali „twardą mową”. Z pewnością byli wstrząśnięci na myśl o tym! Ponieważ nawet w odniesieniu do niższych zwierząt Bóg w 1 Moj. 9:4 nakazał: „Wszakże mięsa z duszą jego, która jest krew jego, jeść nie będziecie”. Ponadto zabronił tego w 3 Moj. 17:10: „A ktobykolwiek z domu izraelskiego albo z przychodniów, którzy gośćmi byłiby między nimi, jadł krew jaką, postawię rozgniewaną twarz Swą przeciwko człowiekowi krew jedzącemu, i wygładzę go z pośrodku ludu jego” (w.11-14). Nic dziwnego, że ci, którzy słowa Jezusa zrozumieli jako literalne jedzenie Jego ciała i picie Jego krwi i którzy nie byli skłonni więcej pytać, odwrócili się z niesmakiem, a być może wielu z nich odczuło, że będąc posłusznymi Bogu, nie mogą mieć nic wspólnego z Jezusem i z tym, co wydawało im się niedozwolonymi i nierozsądnymi naukami. Lecz oczywiście nasz Pan nie uczył kanibalizmu!

## NIE MSZA

Jezus nie uczył o literalnym jedzeniu Swego ciała i picciu Swojej krwi w sposób, o jakim niektórzy twierdzą, że odbywa się w ofierze mszy, w wielkim, haniebnym błędzie, który

uczynił papiestwo „obrzydliwością spustoszenia” (Mat. 24:15; Dan. 11:31; 12:11 – po dalsze wyjaśnienie odsyłamy do tomu *Przyjdź Królestwo Twoje*, rozdz. II-IV). Msza jest ceremonią, w której kapłan stojąc przed ołtarzem, bierze do ręki mały opłatek i podnosi go w kierunku nieba, mówiąc po łacinie – „*Hoc est corpus meum*” - „To jest ciało moje”. Utrzymuje się, że gdy kapłan wypowiada te łacińskie



JEZUS PRZEMAWIA DO TŁUMÓW

słowa, w wyniku specjalnych prerogatyw i mistycznej mocy od Boga, opłatek momentalnie zmienia się w rzeczywiste ciało Pana Jezusa, choć nadal wygląda jak opłatek. Po dokonaniu tego rzekomo cudownego aktu transsubstancjacji, kapłan bierze opłatek i łamie go (twierdzi się, że Jezus jest tym samym ofiarowany na nowo), kładąc jego kawałki na języki tych, którzy klęczą przed ołtarzem, powtarzając: „Niechaj to ciało Chrystusa Pana zachowa twoją duszę do życia wiecznego. Amen”.

Uważa się, że spożywanie opłatka przez uczestnika mszy jest literalnym jedzeniem rzeczywistego ciała Jezusa. Wino, którego używają, jest traktowane podobnie i rzekomo przemienia się w krew Jezusa, choć wciąż wygląda jak wino. Picie wina jest dla nich literalnym picciem rzeczywistej krwi Jezusa. Tak więc uczestniczący są oszukani myśląc, że spożywają literalne ciało oraz piją literalną krew Syna człowieczego i mają w nich życie!

Nauka o transsubstancjacji stała się w końcu dogmatem w kościele rzymskim. W I Kanonie Soboru Trydenckiego czytamy: „Jeśli ktokolwiek zaprzecza, że ciało i krew razem z duszą i boskością naszego Pana Jezusa Chrystusa, a zatem cały Chrystus, jest naprawdę, rzeczywiście, materialnie zawarty w sakramencie Najświętszej Eucharystii i mówi, że On jest w nim tylko jako znak lub jako symbol czy też pozornie, niech taka jednostka będzie przeklęta”.

Poniższy cytat wzięty z Rzymskokatolickiego Katechizmu Deharbego (s. 263,265,288), mówi sam za siebie: „Ofiara Mszy została ustanowiona przez Jezusa Chrystusa, kiedy podczas Ostatniej Wieczerzy ofiarował Siebie pod postacią chleba i wina Swemu Niebiańskiemu Ojcu i nakazał Swym Apostołom, aby odtąd celebrowali tę Jego ofiarę”.

„Msza jest wieczną Ofiarą Nowego Przymierza, w którym Chrystus, nasz Pan, ofiaruje Siebie przez ręce kapłana, w bezkrwawy sposób, Swemu Niebiańskiemu Ojcu pod postacią chleba i wina, tak jak kiedyś ofiarował Samego Siebie na krzyżu w sposób krwawy. Ofiara Mszy jest zasadniczo tą samą Ofiarą, co ta na krzyżu; różnica tkwi jedynie w sposobie ofiarowania, ponieważ w obu ofiarach jest ten sam Najwyższy Kapłan, który ofiaruje, i ta sama Ofiara, która jest ofiarowana – mianowicie Jezus Chrystus, nasz Pan; i ponieważ w Ofierze Mszy, jest upamiętniana i kontynuowana ofiara, którą Chrystus złożył z Samego Siebie Ojcu, na krzyżu, za nas... Dzięki niej uzyskujemy od Boskiego miłosierdzia (1) Łaski skruchy i pokuty do przebaczenia grzechów i (2) Odpuszczenie doczesnego, zasłużonego karaniam za grzechy... Doczesne karanie należne za nasze grzechy jest tym

karaniem, które musimy ponieść tutaj na ziemi lub w czyszczeniu”. Wyraźnie dostrzegamy, że Papiestwo ustanowiło fałszywą lub haniebną ofiarę oraz literalne spożywanie jej w miejsce jednej, wiecznej, zupełnej i nigdy niepotrzebującej powtarzania ofiary „Baranka Bożego, który gładzi grzech świata” (Jana 1:29) raz na zawsze (Żyd. 10:10), i nasze spożywanie jej przez wiarę. Z punktu widzenia mszy, jak jest ona praktykowana w kościele rzymsko i grekokatolickim oraz anglikańskim (episkopalnym), Chrystus bywa ofiarowany na nowo i codziennie literalnie spożywany na całym świecie.

Msza jest pokazana w Biblii jako obrzydliwość w oczach Boga, ponieważ ona znieważa i lekceważy fakt stwierdzony w Biblii, że „Chrystus więcej nie umiera”, oraz że „jedną ofiarą doskonałymi uczynił na wieki tych, którzy bywają poświęceni” (Rzym. 6:9,10; Żyd. 10:14). Msza sugeruje niewystarczalność wielkiej Okupowej ofiary Chrystusa przez twierdzenie, że w mszy Chrystus musi być ofiarowany ponownie oraz świadczy przeciw Jego zdolności, by „doskonale zbawić... tych, którzy przezeń przystępują do Boga, zawsze żyjąc, aby orędowną za nimi” (Żyd. 7:25).

#### NIELITERALNE SPOŻYWANIE

Ostatecznie, w naszym wersecie Jezus nie uczył o literalnym spożywaniu Jego ciała i literalnym picciu Jego krwi w żadnym tego słowa znaczeniu. Jego wypowiedź nie powinna być traktowana jako odnosząca się do literalnego jedzenia i picia! Większość Jego słów była obrazowa i symboliczna. Pan stosował wiele porównań, przenośni i innych figur retorycznych dla zilustrowania prawd, które pragnął przekazać, podobnie jak symboliczne wyrażenia występują w całej Biblii, włączając w to wiele określeń mających związek z działaniem. Tym sposobem jesteśmy zachęcani, by „chodzić w światłości” (Efez. 5:8; Jana 12:35), by „przez cierpliwość bieć w zawodzie” (Żyd. 12:1), by „bojować dobry bój wiary” (1 Tym. 6:12; 1 Kor. 9:26), by szczepić i podlewać (1 Kor. 3:6), by budować (1 Kor. 3:12) itp. Oczywiście nasz Pan nie miał na myśli LITERALNEGO chodzenia, biegania, bojowania itp., w tych przykładach, lecz użył tych słów SYMBOLICZNE. Podobnie, kiedy Jezus w naszym wersecie mówił o jedzeniu Swego ciała i picciu Swjej krwi, nie miał na myśli LITERALNEGO spożywania Jego ciała i LITERALNEGO picia Jego krwi. Co zatem miał na myśli?

#### PRYZYWAJANIE ZASŁUGI PRZEZ WIARĘ

Spożywanie ciała Syna człowieczego i picie Jego krwi przez kogokolwiek, oznacza wierzenie, przyjmowanie i przyswajanie dla siebie przez wiarę zasługi i wartości znajdującej się w ofiarowa-

nym doskonałym człowieczeństwie Jezusa, w Jego prawie do życia i związanych z nim prawach życiowych, których On zrzekł się w śmierci na korzyść Adama i jego rodu, oddając je „za żywot świata” (Jana 6:51). Ojciec Adam, stworzony na obraz Boga na ludzkim poziomie, miał doskonałe ciało i życie oraz prawo do ludzkiego życia wraz z połączonymi z nim prawami życiowymi – składającymi się z doskonałego środowiska (raju), powietrza, żywności, schronienia, pogody, zdrowia, dobrobytu, społeczności z Bogiem i bliźnimi, panowania nad ziemią i jej prawami oraz zwierzętami, a także przywileju rozmnożenia doskonałego ludzkiego rodu. Zachowanie tych błogosławieństw przez Adama było zależne od warunku – posłuszeństwa. W tej społeczności Boga z Adamem istniało przymierze (Oz. 6:7, RV) i tak długo, jak Adam zachowywał swoją część tego przymierza, Bóg kontynuował udzielanie mu wszystkich praw i przywilejów, które jako dar otrzymał przy stworzeniu. Adam utracił swą egzystencję i wszystkie swe prawa dla siebie i przez swe zdolności rozrodcze dla swego rodu przez nieposłuszeństwo (Rzym. 5:12-14). Dlatego nie był w stanie splodzić rodu doskonałych istot, będących w harmonii z Bogiem i mających przywilej wiecznego życia; jego potomstwo było takie jak on – umierające, niezdolne do wiecznego życia. W Boskim planie konieczna stała się ofiara okupu – ktoś z doskonałym ludzkim ciałem i życiem oraz prawem do ludzkiego życia i związanymi z nim prawami życiowymi musiał zająć miejsce Adama i ponieść śmierć jako okup za niego, by uwolnić i usprawiedliwić jego oraz ludzkość z pierwotnego wyroku śmierci.

Nie można było znaleźć nikogo z ludzi, kto byłby doskonały i mógłby dać Boskiej Sprawiedliwości okup za swego brata (Ps. 49:8) – gdyż wszyscy byli grzesznikami, pozbawionymi chwały, doskonałości, którą Bóg uznaje jako podstawę do wiecznego życia (Rzym. 3:23). Aby spełnić te wymagania Bóg przedstawił ofertę Swemu Synowi, którą On chętnie, z zadowoleniem przyjął i dla wystawionej przed Nim radości (Żyd. 12:2) umarł, „sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby nas przywiódł do Boga, umartwiony będąc w ciele” – jako doskonała ludzka istota, okup (równoważna cena) za Adama i jego rodzaj, który znajdował się w jego zdolnościach rozrodczych, gdy on zgrzeszył (1 Piotra 3:18, KJV; Mat. 20:28; 1 Tym. 2:6; Żyd. 2:9). Zatem ciało Jezusa, Jego ludzka natura, zostało dane za Adama i jego rodzaj, czyli za życie świata, aby świat ludzkości mógł być uwolniony spod wyroku śmierci. Kiedy nasz Pan zaprosił nas do spożywania Jego ciała i picia Jego krwi, przedstawił tę kwestię w symbolicznej formie, która jest piękna w swej

prostocie i pełna znaczenia, gdy ją zrozumiemy. Symboliczne spożywanie Jego ciała i picie Jego krwi musi być indywidualną sprawą dla tych wszystkich, którzy będą korzystać z Jego ofiary. Jedzenie i picie przedstawia przyswajanie przez wiarę. Kiedy ktoś dochodzi do zrozumienia faktu odkupienia, które jest w Jezusie, szczerze wierzy w nie, przybliża się do Boga w modlitwie i przez wiarę przyjmuje odpuszczenie swych grzechów i pojednanie z Bogiem, to czyniąc tak, symbolicznie spożywa ciało Syna człowieczego i pije Jego krew – nie Jego ciało w znaczeniu mięśni, tłuszczu i kości lub Jego krew w znaczeniu krwinek itp., lecz Jego ciało i krew w znaczeniu Jego człowieczeństwa, z jego prawem do życia i prawami życiowymi. Jednym z literalnych znaczeń „ciała i krwi” jest ludzka natura, człowieczeństwo (Mat. 16:17; 1 Kor. 15:50; Żyd. 2:14). Ten, kto symbolicznie spożywa i uczestniczy w błogosławieństwach i korzyściach wynikających z ofiary literalnego ciała i krwi Jezusa, przyswaja sobie Jego człowieczeństwo w celu zbawienia.

Rezultatem takiego spożywania i picia przez wiarę jest przyswajanie sobie przez wiarę wszystkich błogosławieństw i przywilejów, które nasz Pan posiadał jako doskonały człowiek; to oznacza nasze usprawiedliwienie, nasze pokrewieństwo z Bogiem jako tych, których grzechy zostały łaskawie przebaczone lub przykryte i którzy mają radość, pokój i społeczność z Bogiem, przez wiarę w Okupową ofiarę Jezusa. Powinniśmy nieustannie jeść i pić, abyśmy byli coraz mocniejsi – powinniśmy coraz bardziej przyswajać sobie wspaniałe błogosławieństwa i przywileje, pokrewieństwa i Boskie łaski, które należały do naszego Pana, lecz których On zrzekł się na naszą korzyść oraz na korzyść wszystkich członków rodu Adama.

### WIECZERZA PAŃSKA

Jak już wspomnieliśmy, jedzenie i picie w naszym wersecie oznacza wierzenie. Wiemy to, ponieważ Jezus porównuje jedzenie i picie z wierzeniem w Ew. Jana 6 (w.40,47; porównaj z w.35, 50-59); ponieważ każde z nich – symboliczne spożywanie i picie i literalne wierzenie – sprowadza na tego, który to czyni, ten sam rezultat – wieczne życie. Takie obrazowe jedzenie i picie symbolizujemy w Wieczery Pańskiej, w której złamany chleb przede wszystkim przedstawia doskonałe człowieczeństwo naszego zmarłego Pana, a płynny owoc winorośli, przelaną krew naszego Pana. Nasze spożywanie chleba w Wieczery Pańskiej reprezentuje naszą wiarę przyswajającą człowieczeństwo Jezusa w jego doskonałości, a nasze picie owocu winorośli reprezentuje naszą wiarę przyswajającą sobie Jego prawo do życia i związane

z nim prawa życiowe, których Pan zrzekł się dla nas w śmierci (Mat. 26:26-28; Mar. 14:22-24).

### INNY DOWÓD

Wykazaliśmy już, że Jezus w naszym wersecie nie miał na myśli obchodzenia Wieczery Pańskiej. Innym dowodem wskazującym na to samo jest, że gdyby Ew. Jana 6 mówiła o Wieczery Pańskiej dowodziłoby to, że każdy, kto nie uczestniczy w niej będzie stracony, a każdy uczestniczący zostanie zbawiony (w.51,53,54,58). Oczywiście wielu z tych, którzy nie uczestniczyli w Wieczery Pańskiej będzie zbawionych, a niektórzy uczestniczący w niej zginą. Jaki zatem jest tutaj związek? Jest on następujący: Wiara przyswajająca doskonale człowieczeństwo naszego Pana (symbolicznie przedstawiona jako jedzenie Jego ciała) i Jego prawo do ludzkiego życia z jego prawami życiowymi (symbolicznie przedstawiona jako picie Jego krwi) jest rzeczywistością i to właśnie do niej odnosi się Ew. Jana 6, podczas gdy takie obrazowe jedzenie i picie jest symbolizowane przez spożywanie chleba i picie kielicha w Wieczery Pańskiej. Związek między nimi jest taki, że Ew. Jana 6 podaje nam rzeczywistość, natomiast Wieczera Pańska podaje nam symbol tej rzeczywistości.

Właśnie tak, jak Wieczera Pańska w łamaniu chleba i przelaniu owocu winorośli przedstawia śmierć Chrystusa – ofiarę Okupu, tak do ofiary Okupu bezpośrednio odnosi się Ew. Jana 6 i ona musiała być złożona i pozostać złożona, w tym celu, by Chrystus nie używał Swego człowieczeństwa i wszystkiego, co się z nim wiąże, dla Siebie, lecz by ono mogło być udostępnione nam do przyswajania razem z Jego życiem, prawem do życia oraz prawami życiowymi. Tak długo, dopóki nasz Pan miał je dla Swego własnego użytku, one nie mogły zostać udostępnione jako cena kupna Kościoła lub świata, a w rezultacie tego jako symboliczny pokarm w celu uzyskania wiecznego życia.

### JEZUS, CHLEB ŻYWY

W Ewangelii Jana 6:51 Jezus wyjaśnił: „Jam jest chleb on żywy, który z nieba zstąpił: jeśli by kto jadł z tego chleba, żyć będzie na wieki; a chleb, któ-

ry ja dam, jest ciało moje, które ja dam za żywot świata”. Przez danie Swego ciała za życie świata, Pan miał na myśli, że On oddał, czyli ofiarował, Swą doskonałą (pozbawioną kwasu) ludzką naturę, aby świat mógł uzyskać doskonałą ludzką naturę („to, co zginęło”, Mat. 18:11) przez przyjęcie Jego ofiary i przyswajanie (jedzenie) Jego ludzkich praw i doskonałości, dobrowolnie oddanych na jego korzyść. Ten chleb jest zapewniony dla wszystkich, którzy przybliżają się do Boga w wyznaczony



Wieczera Pańska

przez Niego sposób i którzy pragną być przywróceniu do pierwotnego stanu. Ten chleb musi być przyjęty, przyswojony i doceniony (przetrawiony duchowo), zanim komukolwiek przyniesie korzyść czy to dla wybranych w Wieku Ewangelii, czy też w „przyszłym wieku” – Wieku Tysiąclecia, dla świata. Wszyscy, którzy odzyskają to, co było utracone, muszą przyjąć Okup i jako rezultat tego uzyskać restytucję, przywrócenie do ludzkiej doskonałości. Ta restytucja została udzielona wierzącym w Wieku Ewangelii w sposób poczytany, a w Wieku Tysiąclecia zostanie udostępniona dla świata ludzkości.

Przez wyrażenie: „Chleb, który ja dam, jest ciało moje, za życie świata” (Jana 6:51, ARV), Pan Jezus miał na myśli dwie rzeczy: (1) udzielenie przez Niego doskonałego człowieczeństwa i życia z prawem do życia i prawami życiowymi w celu udostępnienia ich do późniejszego kupna ludzkości. Jego ludzkie życie musiało zostać złożone i nieodebrane dla Jego osobistego użytku, bo wtedy nie byłoby zbawienia dla nikogo. (2) Udzielenie przez Chrystusa Samego Siebie, jako ofiary za ludzkość, jest w dwóch częściach: pierwsza za wybranych w Wieku Ewangelii, a druga za niewybranych, po ustanowieniu ziemskiej części Królestwa Boże-

go, aby korzystając z wartości Chrystusowej śmierci na krzyżu, oni także mogli mieć sposobność uzyskania życia wiecznego.

### TYP PASCHY

W typie Paschy nadproże i odrzwia każdego domu, w którym Izraelici spożywali paschalnego baranka, były pokropione jego krwią; tak również wszyscy, którzy „jedzą ciało” „Syna człowieczego”, „Chrystusa naszego Baranka” (1 Kor. 5:7), uczestniczą i przyswajają je sobie przez wiarę w Jego Okupową zasługę i dostępują usprawiedliwienia przed Bogiem, muszą uznać i przyswoić sobie wartość krwi – drogiej, życiodajnej krwi przełanej za wszystkich w celu odpuszczenia grzechów całego świata (1 Jana 2:2).

Rozumiemy zatem, że nasz werset mówi o najcenniejszym pokarmie i napoju ze wszystkich znanych – o ciele i krwi największego Boskiego daru dla ludzkości. O nim Pan Jezus powiedział (w.55): „Albowiem ciało moje prawdziwie jest pokarm, a krew moja prawdziwie jest napój”. Żaden inny chleb nie

ma tak wielkiej wartości i żaden inny napój nie może być tak drogi jak ten. Przez tę wielką ofiarę nasz Pan Jezus Chrystus „śmierć zgładził i żywot na jaśnie wywiódł, i nieśmiertelność przez Ewangelię” (2 Tym. 1:10). Nauki Jezusa i Apostołów wyprowadziły na światło życie – restytucję czyli powrót do życia dla całej ludzkości (Dz.Ap. 3:19-21), oparty na zasłudze ofiary Odkupiciela; ponadto wywiódł na światło nieśmiertelność – niezniszczalny, niepodlegający zepsuciu, niepodlegający śmierci stan Boskiej natury, stan, w którym istota ma życie wrodzone, „życie w sobie” (Jana 5:26; *Boski Plan Wieków*, rozdz. X).

### „ŻYWOT W SOBIE” I „ŻYWOT WIECZNY”

Rezultaty symbolicznego jedzenia ciała i picia krwi Syna człowieczego są przedstawione w naszym wersecie jako uzyskanie „żywota w sobie” i „żywota wiecznego”. „Żywot w sobie” odnosi się do nieśmiertelności. Jedynie ci, którzy symbolicznie jedzą ciało Jezusa i piją Jego krew, jako członkowie jednego „ciała Chrystusa” wybranego w czasie Wieku Ewangelii, otrzymali nieśmiertelność, Boską naturę (1 Kor. 15:53,54; 2 Piotra 1:4), w pierwszym zmartwychwstaniu (Obj. 20:4,6) – „nad tymi wtóra śmierć mocy nie ma”. Oni nie podlegają

śmierci i mają wrodzone życie, „żywot w sobie” z naszego tekstu. Jako członkowie Jego ciała „dopełniają ostatków utrapień Chrystusowych na korzyść Jego ciała, którym jest Kościół” (Kol. 1:24, KJV). Oni wiernie cierpieli z Nim i przez to zostali przygotowani, aby z Nim panować (2 Tym. 2:12; Rzym. 8:17; Obj. 2:10; 5:10).

Nikt inny poza Maluczkim Stadkiem nie otrzyma nieśmiertelności, „żywota w sobie” z w.53, lecz osiągnie „żywot wieczny” obiecany w w.54. Stwierdzenia naszego Pana w wielu wypadkach są tak szerokie, że obejmują nie tylko Kościół, lecz także Wielką Kompanię (Obj. 7:9-17) i innych (Jana 14:2), a tym samym ukazują Jego wielką mądrość.

Istnieli tacy, którzy uczynili przymierze ofiary, lecz nie otrzymali wrodzonego życia – nieśmiertelności, Boskiej natury. Jest to Wielka Kompania, klasa, która przeszła przez wielkie utrapienie i uzyskała życie wieczne na niższym duchowym poziomie niż Maluczkie Stadko (Obj. 7:9,14). Członkowie Wielkiej Kompanii mają

życie wieczne, lecz nie mają nieśmiertelności. Jest to również prawdą w odniesieniu do Starożytnych Godnych (od Abła do Jana Chrzciciela) oraz wiernych Bogu, poświęconych niespodziany z Ducha przy końcu Wieku Ewangelii.

Po ustanowieniu ziemskiej części Królestwa, świat ludzkości zostanie najpierw doprowadzony do poznania Pana i Jego Prawdy (1 Tym. 2:3-6; Izaj. 11:9; Jer. 31:34). Wielka ofiara, której Jezus dokonał na korzyść Adama i jego rodu, doprowadzi świat do usprawiedliwienia i procesu restytucji w Wieku Tysiąclecia.

Przez jedzenie ciała Syna człowieczego i picie Jego krwi, restytucjoniści będą przyswajając sobie Jego doskonale człowieczeństwo – Jego życie, prawo do życia i prawa życiowe (Mat. 25:46; Rzym. 5:21; 6:23). O nich jest napisane (Jana 6:51) „jeśliby kto jadł z tego chleba, żyć będzie na wieki”, i „kto Mnie spożywa i on żyć będzie przeze Mnie” (w.57). Taka osoba będzie mieć życie zależne (nie życie wrodzone). Ten typ życia zostanie udzielony wszystkim, którzy posłusznie będą polegać na Chrystusie, Życiodawcy. Chrystus, Głowa i Ciało z nieśmiertelnością, wrodzonym życiem, jako drugi Adam i druga Ewa będą źródłem życia dla świata (1 Kor. 15:45-49).



**Symbole  
ciała i krwi  
Jezusa**

## „JA GO WZBUDZĘ W ON OSTATECZNY DZIEŃ”

W tych końcowych słowach naszego wersetu (porównaj w.39,40,44), Pan Jezus udziela błogosławionej i pokrzepiającej serce obietnicy dla wszystkich, którzy symbolicznie jedzą Jego ciało i piją Jego krew. Oni otrzymają życie wieczne nie z powodu posiadania nieśmiertelnej duszy (zgodnie z Biblią dusza ludzka nie jest nieśmiertelna – Ezech. 18:4,20), lecz z powodu błogosławionego zapewnienia zmartwychwstania z umarłych. W przeciwnym razie całkowicie zginęliby w śmierci (1 Kor. 15:18). Lecz w wyniku okupowego dzieła Chrystusa śmierć jest stanem snu, z którego Jezus we właściwym czasie obudzi wszystkich znajdujących się w grobach (Jana 5:28,29). Czas wzbudzenia umarłych jest „ostatnim dniem”, ostatnim z siedmiu tysiącletnich dni, w który zgodnie z biblijną chronologią już weszliśmy. Maluczkie Stadko, Oblubienica Chrystusa, została wzbudzona jako pierwsza, w pierwszym (głównym) zmartwychwstaniu i otrzymała chwałę, cześć i nieśmiertelność na najwyższym duchowym po-

ziomie, na Boskim poziomie. Wielka Kompania, Druhny, także mają udział w zmartwychwstaniu na duchowym poziomie, lecz w naturze niższej od Boskiej. Godni powstaną na poziomie ludzkim, z doskonałymi zdolnościami i w szybkim czasie zostaną podniesieni do doskonałości charakteru. Świat ludzkości, po wzbudzeniu go z umarłych w takim samym stanie, w jakim poszedł go grobu, będzie podnoszony do ludzkiej doskonałości stopniowo, w czasie tysiąca lat. Wszyscy, którzy odmówią dokonania postępu, zostaną zniszczeni po stu latach próby (Izaj. 65:20), a ci, którzy będą posłuszni jedynie zewnątrz, zostaną zniszczeni przy końcu 1000 lat (Dz.Ap. 3:23; Obj. 20:7-9).

Kiedy rozważamy o tych wspaniałych błogosławieństwach, które będą wynikiem Okupowej ofiary Jezusa, na pewno możemy powiedzieć, że Jego ciało jest prawdziwym pokarmem, a Jego krew prawdziwym napojem! Niech Bóg pomoże nam nadal jeść i pić, przyswajając dla siebie te wspaniałe błogosławieństwa, które prowadzą do życia wiecznego!

BS '09, 18-22

## M Y Ś L !

„Jak człowiek myśli w sercu swym, taki jest” – Przyp. 23: 7.

**S**TOSUNKOWO niewielu, nawet wśród ludzi wykształconych i naukowców, wydaje się doceniać wielką moc umysłu i jego potężny wpływ na wszystkie sprawy naszego życia. Niewiele matek uświadamia sobie, że wszystkie ich myśli mają wpływ na kształtowanie ich nienarodzonych dzieci – udzielając im pomocnego lub szkodliwego usposobienia. Niewielu ojców zdaje sobie z tego sprawę czy stara się współpracować ze swymi żonami w kształtowaniu szlachetnego potomstwa – przez pobudzenie umysłów swych ciężarnych żon szlachetnymi myślami, wzniosłymi ambicjami i ideałami, myślami związanymi z pięknem, łaską, sztuką, czystością, cziłą i duchowością. Gdyby ludzie zrozumieli moc umysłu matki w kierunku dobrego lub złego usposobienia dziecka, niewątpliwie spowodowałoby to radykalną zmianę w wielu domach; ponieważ mamy przekonanie, że większość ludzi raczej czyni dobro niż zło, a jedną z ich głównych trudności i przeszkód w tym względzie jest niewiedza.

Lecz chociaż interesuje nas ogół ludzkości, nigdy nie powinniśmy zapominać, że Biblia jest adre-

sowana do dzieci Bożych, które weszły w szczególne przymierze z Bogiem przez Pana Jezusa Chrystusa i które stały się szlachetnym ludem Boga przez spłdzającą moc Świętego Ducha.

Świat będzie instruowany i rozwijany podczas Tysiąclecia. Lecz podczas tego Chrześcijańskiego Wieku jedynie Kościół Chrystusowy miał możliwość rozwoju, podczas gdy znajdował się tutaj na ziemi. Obecnie oni zakończyli swój pobyt na ziemi, odnieśli zwycięstwo w czynieniu swego powołania oraz wyboru pewnymi i są wprowadzani na urząd w duchowej części Królestwa.

### MOC MYŚLI

Napomnienie Apostoła z Listu do Efezjan może być traktowane, jako osobiste napomnienie dla każdego chrześcijanina, a także jako ogólne dla całego Kościoła – by się starali wzajemnie budować w najświętszej wierze i zgodnie z myślą wskazaną w naszym wersecie z Listu do Filipian.



Każda jednostka jest odpowiedzialna za troskę o swój własny umysł. Stając się chrześcijanami, oddaliśmy swą wolę Panu, godząc się, że odtąd nie będziemy wypełniać rozkazów naszej woli, lecz ignorując ją, będziemy postępować według wskazówek Pańskiej woli. Pod tym warunkiem Pan przyjął nas do Swej rodziny; i każde zaniechanie w wypełnianiu tych warunków jest sprzeciwianiem się naszemu przymierz. Przez Swoje Słowo Pan udziela nam niezbędnych instrukcji co do tego, jaka jest Jego wola, a te instrukcje przyjęte do dobrych i uczciwych serc przynoszą owoce posłuszeństwa, które prowadzi dalej do rozwoju owoców ducha.

„Jak człowiek myśli w sercu swym, taki jest”. Wielu chrześcijan nauczyło się panować nad swymi czynami, by powstrzymać się przed cielesną walką. Wielu nauczyło się do pewnego stopnia kontrolować swe języki pamiętając, że ten sam język, którym chwaliłmy Boga, może być wykorzystany do wyrządzenia krzywdy bliźnim, jak to wskazuje Apostoł (Jak. 3:1-10). Lecz powstrzymywanie się w zachowaniu i w słowach będzie trudne, dopóki umysł, wola, nie zostanie doprowadzona do zgodności z wolą Boga. Zatem Bóg ukazuje nam rezultat, dla którego On tego wymaga i stawia przed nami nadzwyczaj wielkie i cenne obietnice. Jest to zamierzone, by wypracować w nas, wypracować w naszych umysłach oraz w naszych słowach i działaniu dobre Pańskie upodobanie, którym jest Pańska wola.

### PYTANIA DO SAMOEGZAMINACJI

Apostoł w naszym cytacie z Filipian wskazuje nam właściwy sposób działania w panowaniu nad sobą, nad naszymi myślami, naszymi słowami i postępowaniem. Każda myśl powinna być sprawdzana; ponieważ jeśli zła, podła, samolubna lub zdeprowana myśl zostanie przyjęta, ona da początek i spowoduje wielkie skalanie, które obejmie nasze słowa i nasze postępowanie oraz rozciągnie się na innych. Bez trudu możemy nauczyć się takiego sprawdzania myśli, nawet szeroko zakrojonego, które Apostoł podkreśla w tej lekcji. Początkowo decyzja może wymagać pewnego czasu, lecz później w miarę praktyki będzie podejmowana prawie natychmiast:

(1) Czy myśl, która ubiega się o rozważenie w naszym umyśle, jest prawa? Jeśli tak, ona może przejść i zostać przyjęta. Jeśli nie, powinna natychmiast być ugodzona i wyrzucona z umysłu jako zły wpływ, jako wróg.

(2) Czy proponowana myśl jest czysta – pozbawiona zmysłowości i samolubstwa? Jeśli tak, jeśli

przejdzie ten sprawdzian, może przejść pod dalsze rozważanie. Jeśli w tym sprawdzianie nie zdoła udowodnić swej czystości, natychmiast powinna być ugodzona i wyrzucona jako myśl, która prawdopodobnie spowoduje wielką szkodę – której wejście do w obszar naszych myśli wywoła plagę.

(3) Czy myśl jest miłująca? Czy można ją zaliczyć do miłych myśli? Czy ona ma pobudzający wpływ na budowę charakteru, czy jest identyfikowana jako mniej lub bardziej nienawistna, obraźliwa, gniewna, nikkzemna? Jeśli jest pobudzana przez usposobienie dobrej woli, może przejść. Jeśli nie, od razu powinna być usunięta, bez pozwolenia na wejście głębiej, aby nie zaszkodziła nam i innym.

(4) Czy ona ma dobrą reputację? To nie może znaczyć: Czy ta sprawa jest dobrze oceniana przez świat? Ponieważ sam Apostoł, jak i nasz Pan Jezus byli napiętnowani przez świat, który fałszywie mówił przeciwko nim różne złe rzeczy. Słowo dobra reputacja musi być tutaj rozumiane jako takie, o którym dobrze myśleliby wszyscy ludzie darzeni dużym szacunkiem, gdyby wiedzieli i rozumieli wszystko w związku z tą sprawą.

(5) Czy ta myśl ma jakąś wartość lub czy w jakimkolwiek sensie jest godna pochwały? Jeśli tak, może zostać przyjęta. Jeśli nie, musi zostać odrzucona; bo jeśli nawet pod innym względem jest bez zarzutu, to fakt, że nie posiada żadnej wartości, jest powodem do jej usunięcia. Nie mamy czasu ani miejsca na sprawy, które jedynie nie są złe. Pragniemy, by w naszych sercach i naszych umysłach znajdowały się myśli, które mają pozytywny wpływ w kierunku dobra, pomocy czy pewnej korzyści. W przeciwnym razie myśl powinna być usunięta jako bezwartościowy, dodatkowy balast dla naszych serc i umysłów, które potrzebują pożytecznych rzeczy. Czytanie licznych nowel mieści się w tej kategorii – bo choć samo w sobie nie jest złe, to nie przynosi korzyści w budowaniu podobającego się Bogu charakteru.

Jakiegokolwiek mogą być nasze naturalne usposobienia, lud Boży, ci, którzy postępują według instrukcji Boskiego Słowa, z pewnością staną się bardziej szlachetnymi i bardziej pomocnymi ludźmi, posiadającymi ducha zdrowego rozsądku. To będzie niezbędną częścią w ich przygotowaniu do Królestwa i do wielkiego przyszłego dzieła, które zostanie im powierzony, jako sługom Boga, pod zwierzchnictwem ich Odkupiciela i Głowy. Starajmy się, abyśmy byli rozwiniętymi, kompetentnymi i oświeconymi sługami Boga, gdy przygotowujemy się do nadchodzącej ziemskiej części Królestwa i naszego udziału w niej.

BS '09, 23,30.

*„Na ostatek bracia,  
cokolwiek jest prawdziwego,  
cokolwiek prawego, cokolwiek  
sprawiedliwego, cokolwiek  
czystego, cokolwiek miłego,  
cokolwiek godnego szacunku,  
co jest cnotą i co jest godne  
pochwały, o tym  
rozmyślajcie”  
List do Filipian 4:8*



## POSTĘPUJMY WEDŁUG BOSKICH NAKAZÓW!

„A gdy dotarli do klepiska Nachona, Uzza wyciągnął swoją rękę ku Skrzyni Bożej i chciał ją podtrzymać, gdyż woły się potknęły. I rozpałił się gniew PANA na Uzze, i zabił go tam BÓG za to, że wyciągnął swoją rękę ku Skrzyni, i umarł tam przy Skrzyni Bożej.”

2 Sam. 6: 6, 7; 1 Kron. 13: 9, 10.

**BOSKIM ZALECENIEM** było, że kapłani powinni wejść do Świątyni Najświętszej w Przybytku i okryć arkę przymierza w szczególny sposób, który był typem pewnych obecnych nauk; i że następnie jedynie Lewici mieli się nią opiekować, nosząc ją na ramionach (4 Moj. 7:9). Zaniedbując to zalecenie, król Dawid wziął nowy wóz i użył wołów do ciągnięcia wozu, jak gdyby to było bardziej godnym sposobem wprowadzenia arki do miasta. Jednak to nie był sposób zalecony przez Boga i w związku z tym została udzielona lekcja czci dla Boga i dla arki, która razem z ubłagalnią symbolizowała przymioty Jego charakteru – mądrość, sprawiedliwość, miłość i moc.

Nadszedł czas na przeprowadzenie arki i rozpoczęły się uroczystości; woły ciągnące wóz po nachylonym, kamiennym podłożu, potknęły się i arka lekko się przechyliła. Wówczas Uzza wyciągnął rękę, by przytrzymać arkę i natychmiast padł martwy. Ten dowód Boskiego niezadowolenia ze sposobu przeprowadzania arki szybko zakończył całe świętowanie, a król Dawid obawiał się bliskiego przyniesienia arki, aby nie spowodować dalszych szkód. Pochód zatrzymał i odwrócił się, a arka tymczasowo spoczęła w domu Obeda, Lewity, który prawdopodobnie był kapłanem (2 Sam. 6:9-11). Po pewnym czasie, kiedy król Dawid sprowadzał stamtąd arkę do Jeruzalemu, postępował z nią w ustalony przez Boga sposób przez przeniesienie jej na ramionach Lewitów (porównaj w.12,13; 1 Kron. 15:1,2).

W wyniku tego wydarzenia ludzie nauczyli się lekcji czci, z którą wiąże się posłuszeństwo – lekcji, która obecnie wydaje się być bardziej potrzebna niż kiedykolwiek wcześniej. W świecie często jest manifestowany brak szacunku; lecz to nie dziwi nas tak bardzo, jak wówczas, gdy dostrzegamy brak pobożności objawiany przez tych, którzy wyznają, że są poświęconym ludem Pana. Nieraz ten brak szacunku objawia się w manierach i czynach, czasem jest okazywany przez drwiący język, a najczęściej brak czci odkrywamy w naszych myślach. Nie wolno nam lekceważąco traktować świętych rzeczy. Takie postępowanie

z pewnością szkodzi nam samym, a także ma szkodliwy wpływ na innych.

Dla tych z nas, którzy rozumieją biblijną naukę, że śmierć jest końcem życia, a nie wejściem w bardziej obfite życie, nie ma potrzeby wyjaśniania, że zachowanie Uzzy usprawiedliwiło Pana w ukaraniu go, jako przykład dla narodu. Zatem jego zachowanie nauczyło Izraelitów ważności dokładnego przestrzegania PAŃSKICH instrukcji. Ponadto rozumiemy, że nie ucierpiała na tym wieczna przyszłość Uzzy.



On żył przed złożeniem ceny odkupienia i jest włączony do członków rodziny ludzkiej, za którą nasz Pan Jezus Chrystus oddał Swoje życie jako okup. W rezultacie tego, on będzie jednym z tych, którzy ostatecznie usłyszą głos Syna człowieczego i powstaną ze snu śmierci w wielkim wzburzeniu (Dan. 12:2; Jana 5:28,29) – o czym będzie mu świadczono w Boskim „właściwym czasie” (1 Tym. 2:3-6).

### BOSKIE MIŁOSIĘRDZIE

Bóg jest łaskawy dla całego naszego rodu i odkupił nas drogocenną krwią. Niektórzy ignorują biblijną naukę o zmartwychwstaniu i twierdzą, że nie ma żadnych umarłych, którzy mieliby zmartwychwstać. Według ich poglądu umarli są bardziej żywi w śmierci, niż kiedykolwiek wcześniej, gdy żyli tutaj na ziemi i dlatego oni myślą, że Uzza natychmiast dostał się w ręce diabłów na wieczne męki. Dla takich osób opis ten wydaje się niezrozumiały i niesprawiedliwie srogi. Dziękujemy Bogu za jaśniejsze światło, które obecnie oświeca nam Jego charakter i plan! Bóg jest Bogiem miłości, a nie Bogiem poddającym paleniu i torturowaniu żywych ludzi. Ten potworny błąd jest dziełem przeciwnika, szatana, który od początku oświadcza: „żadnym sposobem śmiercią nie umrzecie” (1 Moj. 3:4). Bóg rozkazał Izraelitom, by nie ofiarowali swych żywych dzieci pogańskim bogom, Molochowi i Baalowi, przez palenie ich w ogniu, mówiąc: „z nasienia twego nie dopuszczaj ofiarować Molochowi, abyś nie splugawił imienia Boga twego. Jam PAN” (3 Moj. 18:21; 20:2-5; 1 Król. 11:7-10; 2 Król. 23:10).

BS '09, 24.

# SERCE PROROCTWA IZAJASZA

Kontynuacja z poprzedniego numeru

**W**PROROCTWIE Izajasza 52:13-53:12 Sługa Boży jest w wyraźnych określeniach przedstawiony jako jednostka. Natchniony Prorok opisuje cierpienia indywidualnego Mesjasza, Boskiego Sługi, za cały naród. Zatem nie może On być uważany jako naród. Staje się to oczywiste, gdy zauważymy na przykład, że: (1) Proroctwo przedstawia cierpiącego *niewinnie*, który (w.9) „nieprawości nie uczynił ani zdrada znaleziona jest w ustach jego”. (2) Nikt nie mógł określić Jego pochodzenia (w.8). (3) Został „odcięty z ziemi żyjących” (w.8). (4) Był wielką ofiarą za grzech, na którego „Pan włożył nieprawość wszystkich nas” (w.6). (5) On nie stawiał oporu, lecz był zupełnie uległy, ponieważ (w.7) „jako baranek na zabicie wiedziony był, i jako owca przed tymi, którzy ją strzygą, oniemiał i nie otworzył ust swoich”. (6) Dobrowolnie ofiarował Samego Siebie – „wylał na śmierć duszę swoją” (w.12). (7) Jego cierpienia zakończyły się śmiercią i choć był sprawiedliwy, wyznaczono Mu grób wśród bezbożnych (w.9).

Z pewnością żadna z tych rzeczy nie może być prawdziwie powiedziana o Izraelu jako narodzie. Raczej jest powiedziane, że On był „zraniony za przestępstwa ludu mojego” (w.8). Hebrajskie słowo *ammi*, „mój lud” (porównaj Ozeasza 1:9; 2:1), może być zastosowane tylko do wielkiej liczby osób – do ludu. Oczywiście, jeśli Sługa Boży został zabity za lud Izraela, to On nie może być Izraelem jako narodem.

Rzeczywiście, lud Izraela cierpiał jak żaden inny naród, szczególnie podczas ich rozproszenia wśród narodów pogańskich (włączając w to cierpienia podczas II Wojny Światowej), lecz nie jako niewinny, nieopierający się Baranek Boży, „mąż boleści” (w.3), który „wylał na śmierć duszę swoją”, jako „ofiara za grzech” – w. 10, „za przestępstwa ludu mojego” (w.8).

Ludzie jako naród są określani zupełnie inaczej – jako „naród grzeszny, lud obciążony nieprawością, nasienie złośliwych, synowie skaże-

ni”, którzy „opuścili PANA”; „nieprawości wasze rozdział uczyniły między wami i między Bogiem waszym... „ręce wasze krwią są zmazane, a palce wasze nieprawością; wargi wasze mówią kłamstwo, a język wasz nieprawość świergoce” (Izaj. 1:1-9; 59:1-15). Cierpienia Izraela jako *narodu* z pewnością nie powinny być mieszane z cierpieniami niewinnego, jednostkowego Sługi Boga, opisanego w Izaj. 52:13-53:12. Cierpienia Izraela jako narodu powinny być raczej rozumiane jako karanie – jako wypełnienie ich „dwójnasobu” (40:2) i „siedmiu czasów” przepowiedzianych przez Boga za pośrednictwem Mojżesza (3 Moj. 26:18-46, zob. także 5 Moj. 28:15-68) [Po wyjaśnienie długości izraelskiego „dwójnasobu” i „siedmiu czasów” odsyłamy do naszej broszury, *Żydowskie Nadzieje i Perspektywy*].

W Izaj. 42:22-25 (NP) cierpienia Izraela wśród narodów są pokazane jako karanie od BOGA za ich grzechy: „Lecz lud jest złupiony i obrabowany, wszyscy oni są spętani w dołach i zamknięci w więzieniach, stali się łupem, a nie ma kto by ratował; wydani na splądrowanie, a nikt nie mówi: Oddaj! Kto między wami tego słucha? Kto zwraca uwagę i słucha tego, myśląc o przyszłości? Kto wydał Jakuba na splądrowanie, a Izraela łupieżcom? Czy nie PAN, przeciwko któremu zgrzeszyliśmy? Nie chcieli chodzić Jego drogami ani też nie słuchali Jego zakonu. Dlatego wylał na niego żar Swojego gniewu”.

Ten opis dalece różni się od tego o niewinnym, indywidualnym Słudze Jehowy, Namaszczonym, Mesjaszu, z Izaj. 42; 49; 50; 53 i 61, który nie stawiając oporu oddał Samego Siebie jako „ofiara za grzech”, zastępcze zadośćuczynienie „za występki nasze”; ponieważ Bóg „włożył na Niego nieprawość wszystkich nas”; „On zraniony jest dla występków naszych”; „przez Jego rany jesteśmy uzdrowieni”; „znajomością Swoją wielu usprawiedliwi sprawiedliwy sługa mój”, bo „On sam grzech wielu poniósł i za prze-

stępców dokonał wstawiennictwa” (KJV) [przy wielkiej Boskiej antytypicznej Ubłagalni – 3 Moj. 16:14-17].

### TRZY CZĘŚCI W PROROCTWIE IZAJASZA 52:13-53:12

Serce wielkiego Mesjańskiego proroctwa Izaasza jest podzielone na trzy części: (1) 52:13-15; (2) 53:1-10 i (3) 53:11,12. (1) W pierwszej części Bóg przedstawia Swego Sługę („Oto sługa mój”; zob. także 42:1; Zach. 3:8; 6:12,13; Jer. 23:5,6; 33:15). Występuje tutaj również krótkie streszczenie całego proroctwa – krótkie oświadczenie o odrzuceniu i cierpieniu Mesjasza, o Jego późniejszym wywyższeniu oraz błogosławieniu przez Niego wielu narodów.

(2) Druga część przedstawia przede wszystkim wyznanie pokutujących resztek z Izraela, którzy jako pokorny i skruszony lud (Izaj. 57:15) będą opłakiwać i wyznawać grzechy swoje i całego narodu Izraela: „Wszystcyśmy jako owce zbłądzili, każdy na drogę swą obróciliśmy się, a PAN włożył na Niego [na indywidualnego Mesjasza] nieprawość wszystkich nas” (Izaj. 53:6). Oni zrozumieją również, że ich zbawienie oraz zbawienie całego świata będzie dokonane z rąk Mesjasza. To ogólne wyznanie i uznanie Boskiego upodobania, jako pomyślnie rozwijającego się w ręce Mesjasza, opisane w Izaj. 53:1-10, nie nastąpi wcześniej aż w czasie i po zakończeniu ucisku Jakuba (Jer. 30:7-24; Zach. 12:9,10), ostatniej części wielkiego ucisku, który obecnie jest na świecie (Dan. 12:1); ponieważ wówczas Bóg „wyleje na dom Dawidowy i na obywateli jerozalemskich Ducha łaski i modlitw, a patrzeć będą na Mnie, którego przebodli; i płakać będą nad Nim płaczem, jako nad jednorodzonym; gorzko, mówię, płakać będą nad Nim, jako gorzko płaczą nad pierworodnym” (Zach. 12:10).

(3) Trzecia część (53:11,12) podaje wspaniały rezultat: Boską aprobatę i potwierdzenie pokut-

nego wyznania Izraela, Jego powtórne zapewnienie, że Jego wiernemu i sprawiedliwemu Słudze naprawdę się powiedzie oraz że Bóg bardzo Go wywyższy, a także, iż Jego Sługa przez znajomość o Nim dokona usprawiedliwienia wielu – a to wszystko będzie rezultatem Jego okupowej ofiary, Jego wylania na śmierć Swej duszy za przestępców oraz Jego wstawiennictwa na ich korzyść.

### BOSKI SŁUGA – „LATOROŚLA”

W Izaj. 52:13 Bóg przedstawia Swego Sługę, Swego Namaszczonego, hebrajskim słowem *hinneth* („oto”). Bóg często używa tego słowa, by skierować uwagę na sprawy o szczególnym znaczeniu. On przedstawia Swego Sługę w Zach. 3:8: „Oto Ja przywiodę sługę Mego, LATOROŚL [nie w znaczeniu odnogi, jako jednej wśród wielu; hebrajskie słowo *tsemach* znaczy pęd lub odrośl i wskazuje na jeden pęd, który wyrasta z korzenia; Mesjasz przez Świętą dziewiczą matkę pochodzi z rodu Dawida]”.

Następnie, używając symbolu kamienia, Bóg przepowiada, że Jego Sługa („kamień, który odrzucili budujący” i którego Bóg wywyższył, aby był „głową węgielną” – Ps. 118:22) będzie miał pełnię Boskiej mądrości („siedem oczów” – Zach. 3:9; 4:10), która będzie używana dla błogosławienia ludzkości

w wielkim tysiącletnim Dniu Sądu świata (Ps. 90:4; 96:10-13) – „dnia jednego”, w którym On „odejmie nieprawość tej ziemi” (Zach. 3:9,10). „W on dzień będzie otworzona studnia domowi Dawidowemu i obywatelom Jerozalemskim na omycie grzechu i nieczystości. I stanie się dnia tego, mówi PAN zastępów, że wykorzenię imiona bałwanów z ziemi, tak że nie będą więcej wspomniane; do tego i tych proroków i ducha nieczystego zniosę z ziemi” (Zach. 13:1,2).

Ponownie Bóg przedstawia Swego Sługę słowem „oto” i znowu mówi o Nim jako o LATOROŚLI i opisuje Jego chwalebne panowanie jako



Króla Mesjasza, antytypicznego Melchizedeka, w Zach. 6:12,13: „I rzecz do niego, mówiąc: Tak powiada PAN zastępów, mówiąc: Oto mąż, którego imię jest LATOROŚL, który z miejsca swego wyrośnie [jako *pęd* z korzenia Dawida, z jego pokolenia i rodziny], Ten wystawi kościół PANU. Bo Ten ma wystawić kościół PANU, Ten zaś przyniesie sławę i siedzieć i panować będzie na stolicy swojej [ona stanie się Jego według *prawa* – Ezech. 21:27; 1 Moj. 49:10] i będzie kapłanem [według porządku Melchizedeka – Ps. 110:4] na stolicy swojej, a rada pokoju będzie między nimi obiema [królestwo i kapłaństwo będzie połączone w tej samej osobie, nie będzie żadnej sprzeczności w kompetencjach pomiędzy tymi urzędami]”.

W Zach. 9:9,10 Bóg ponownie przedstawia Swego Sługę słowem „oto” oraz mówi o Nim jako o Królu i o jego uniwersalnym panowaniu, jako panowaniu pokoju: „Wesel się bardzo, córko Syjońska! Wykrzykuj, córko Jeruzalemska! Oto król twój przyjdzie tobie sprawiedliwy i zbawiciel ubogi i siedzący na osle, to jest na osłęciu, źrebiątku osłicy [to odnosi się do pierwszego adwentu Mesjasza, kiedy On przyszedł jako ofiara za grzech, jak o tym mówi Ps. 22; 102; Izaj. 53 itp.]... i ogłosi pokój narodom, a władza Jego (będzie) od morza aż do morza, i od rzeki aż do kończyn ziemi”.

Zwróćmy uwagę również na proroctwo Jeremiasza 23:5,6: „Oto idą dni, mówi PAN, których wzbudzę Dawidowi latorośl sprawiedliwą [sprawiedliwy *pęd*], i będzie królował król, a poszczęści mu się; sąd [doktrynę] zaiste i sprawiedliwość będzie czynił na ziemi. Za dni jego Juda [dwa pokolenia] zbawiony będzie, a Izrael [dziesięć pokoleń] bezpiecznie mieszkać będzie, a to jest imię [urząd], którym go zwać będą: PAN SPRAWIEDLIWOŚĆ NASZA”. Tylko przez Boskiego Sługę, Mesjasza, przyjdzie zbawienie i na ziemi zostanie ustanowiona sprawiedliwość.

W proroctwie Jeremiasza 33:15,16 czytamy: „W one dni, w onym czasie, uczynię to, iż wyrośnie Dawidowi latorośl sprawiedliwa, która czynić będzie sąd i sprawiedliwość na ziemi. Onych [tysiącletnich] dni będzie zbawiony Juda, a Jeruzalem bezpiecznie mieszkać będzie. A to jest imię, którym ją nazwą: PAN, sprawiedliwość nasza”.

„W ten [tysiącletni] dzień latorośl [*pęd*, *odrośl*] PAŃSKA piękna i sławna będzie, a owoc

ziemi będzie dumą i ozdobą tym, którzy zachowani będą z Izraela. I stanie się, że kto zostanie na Syjonie, i który zostawiony będzie w Jeruzalemie, świętym nazwany będzie – każdy, który jest zapisany wśród żyjących w Jeruzalemie. Gdy Pan omyje nieczystość córek syjońskich...” (Izaj. 4:2-4).

Bóg przedstawia Swego Sługę również w proroctwie Izajasza 42:1-7: „Oto sługa mój, polegać będę na Nim, Wybrany mój, którego sobie upodobała dusza Moja [choć, gdy stał się ciałem, by doświadczyć zastępczej śmierci, On był ich Świętym, „którym człowiek gardzi”, „którym się brzydzi naród” – Izrael – Izaj. 49:7, KJV]. Dam Mu Ducha Swego [On jest Mesjaszem, Namaszczonym], On sąd narodom wyda.... Nie ustanie, dokąd nie wykona sądu na ziemi [podczas tysiącletniego Dnia Sądu]”.

### „OTO SIĘ SZCZĘŚLIWIE POWIEDZIE SŁUDZE MEMU”

Z powyższych rozważań zauważamy, że Bóg przedstawia Swego Mesjasza jako Swego Sługę, jako Latorośl PANA (Izaj. 4:2) i Latorośl Dawida (Jer. 23:5); z tego powodu czasem jest On nazywany „Dawidem” (Jer. 30:9; Ezech. 34:23,24; 37:24,25; Oz. 3:5; por. z Izaj. 9:7). Także w Izaj. 11:1 (KJV) Bóg przedstawia Go jako *Pęd* („*pęd* mocy twojej” – Ps. 110:2, KJV) „z pnia Isajego” i jako Latorośl, która „z korzenia jego wyrośnie”. Pozostała część tego znamienego rozdziału prorokuje o tym, że na Nim spocznie Duch Boży (w.2), że będzie mądrze postępował (w.2-5), że Jego Królestwo na ziemi (Jego święta góra – w.9) będzie napełnione pokojem i „znajomością PAŃSKĄ” (w.6-9), że w „tym [tysiącletnim] dniu” On pociągnie wszystkich ludzi do Siebie ponownie (w.10), po pierwszym przyłożeniu Swej ręki, „powtóre [pierwszy raz miał miejsce wtedy, kiedy Izraelici zostali wyzwoleni z niewoli w Babilonie – Ezdr. 1:1-4] rękę Swą przyłoży, aby posiadał ostatek ludu Swego... z czterech stron ziemi” (w.11,12), udzielając im zwycięstwa nad ich wrogami i przygotowując dla nich drogę zbawienia (w.13-16).

Zgodnie z tym, w Izaj. 52:13, po przedstawieniu Jego Mesjasza jako SŁUGI („oto sługa mój”), Bóg zapewnia nas, że On „będzie postępował rozważnie” (KJV, hebrajskie słowo *sakal* znaczy *działać mądrze*, a zatem *pomyślnie*, jak użyte w 1 Sam. 18:14; 1 Król. 2:3; Jer. 23:5). On będzie

„działał mądrze” – umiejętnie – „a to, co się podobą PANU, przez rękę Jego, aby się szczęśliwie wykonało” (53:10). „Wywyższony i podniesiony, i bardzo uwielbiony będzie”.

On jest wywyższony ponad Abrahama, ponieważ jest Jego wielkim Potomkiem, przez którego wszystkie rodziny ziemi będą błogosławione (1 Moj. 22:18). On jest wyniesiony ponad Mojżesza, gdyż będzie pośrednikiem Nowego Przymierza – lepszego przymierza niż przymierze Mojżesza (Jer. 31:27-34; 5 Moj. 18:15-19). On jest ponad Dawidem, ponieważ będąc synem Dawida, stanie się jego Panem (Ps. 110:1), jego Królem i Wyzwolicielem (Ps. 72). On jest wywyższony nawet ponad aniołów, bo do którego z nich Bóg powiedział: „Tron Twój, o Boże! Na wieki wieków; berło Twego królestwa jest berłem prawości. Umiłowałeś sprawiedliwość, a nienawidziłeś nieprawości, dlatego Bóg, Twój Bóg, namaścił Cię olejkami wesela ponad towarzyszy Twoich” (Ps. 45:7,8, KJV).

Zatem Sługa Boży został „wywyższony i podniesiony, i uczyniony *bardzo wielkim*” (tak jest w hebrajskim) – wysoko ponad wszystkie księstwa i zwierzchności, i moce, i państwa, i nad wszelkie imię, które jest wymieniane – po prawej ręce Boga, dopóki Jego wrogowie nie będą podnóżkiem Jego nóg (Ps. 110:1).

### PRZYGOTOWAWCZE CIERPIENIA NIEZBĘDNE

Bóg nie wywyższył Swego Sługi polubownie. Było niezbędne, aby On najpierw dowiedział, że jest godny tego wielkiego wywyższenia i aby dostarczył cenę okupu za Adama i nienarodzoną ludzkość, która upadła w nim. Na podstawie okupu, nie gwałcąc Swjej sprawiedliwości, Bóg mógł dać Swemu Słudze, Swemu jednorodzonemu Synowi, narody jako Jego dziedzictwo, a ziemię jako posiadłość (Ps. 2:7,8) oraz pozwolić Jemu, jako Księciu Pokoju (Izaj. 9:6,7) „ogłosić pokój narodom” (Zach. 9:10) i jako Boskiemu Słudze „podźwignąć pokolenia Jakuba” oraz sprowadzić „zbawienie aż do kończyn ziemi” (Izaj. 49:6).

Zgodnie z tym, po przedstawieniu Jego Sługi, jako działającego mądrze i bardzo wywyższonego, Bóg w krótkości (Izaj. 52:14,15, KJV) przedstawia Jego odrzucenie i upokorzenie, a następnie, drogą kontrastu, wynikającą z tego chwalebna misję błogosławienia ludzkości:

„Wielu zdumieje się nad nim, jego twarz była bardziej zeszepecona niż innych ludzi, a postać jego niż innych synów ludzkich [por. Ps. 22:7-9; Izaj. 50:6]. Tak [zwróćmy tutaj uwagę na kontrast – wynik Jego zastępczego cierpienia] *On zadziwi wiele narodów* [sprawiając, że będą podskakiwać z radości, gdy On udzieli im błogosławieństw wynikających z ustanowienia Nowego Przymierza (por. 2 Moj. 24:6-8; Ezech. 36:25)]; *królowie* [cała ludzkość, której zostanie udzielone życie wieczne i zostanie przywrócona do stanu pierwotnego panowania nad ziemią] *zamkną przed nim usta swe* [zaniemówią w zdziwieniu i czci]: *ponieważ ujrzą to, czego im nie powiedziano i o czym nie słyszeli, zrozumieją* [wówczas otrzymają i zrozumieją Prawdę, której przedtem nie słyszeli; por. Izaj. 49:7; Ps. 72:8-11]”.

### POKUTNE WYZNANIE IZRAELA

Druga część (53:1-10) serca wielkiego Mesjańskiego prorocstwa Izajasza, jak zauważyliśmy powyżej, jest przede wszystkim pełnym żalu i skruchy płaczem i wyznaniem pokutującego Izraela, kiedy w czasie oraz po zakończeniu ucisku Jakuba „*duch łaski i prześlania*” będzie na nich wylany i oni będą zastanawiać się nad Tym, którego przebili i płakać będą nad Nim, „dnia tego będzie wielki płacz w Jeruzalem” (Zach. 12:9-11, KJV).

### WAŻNE PYTANIE

Gdy Izraelici poznają prawdę dotyczącą ich Mesjasza i przyjmą Go jako takiego, wówczas zapytają (w.1): „*Któż uwierzył [lub któż mógłby uwierzyć] kazaniu naszemu [dosłownie, temu, co słyszeliśmy]?*” – kazaniu, które dotarło do nich, o wspaniałym Słudze Boga, wywyższonym po Jego prawej ręce, który przez Swą wielką ofiarę ze Swego doskonałego życia aż do śmierci złożył okupową cenę za Adama i jego rodzaj, a także odkupił Izraela spod przekleństwa Prawa Zakonu, Prawa, które oni wszyscy złamali, lecz które On zachował doskonale i wypełnił za nich (5 Moj. 27:26; Jer. 11:3), aż nawet z zawisnięciem na drzewie (5 Moj. 21:22,23), niosąc im nadzieję zbawienia, przez stanie się końcem przekleństwa Zakonu dla tych, którzy uwierzą w Niego i przyjmą Go, jako swego zastępcę przed Trybunałem Sprawiedliwości.

### „RAMIĘ PAŃSKIE”

„*A ramię Pańskie komu objawione jest?*” Ramię Boga jest symbolem Jego potężnej mocy. On po-

wiedział Izraelitom w Egipcie (2 Moj. 6:6, KJV): „Wybawię was wyciągniętym ramieniem i sądami wielkimi”. Po ich wielkim wyzwoleniu i zniszczeniu goniących ich Egipcjan, Mojżesz i inni Izraelici śpiewali (2 Moj. 15:12,16): „Wyciągnąłeś prawicę Twoją, pożarła je ziemia.... Od wielkości ramienia Twego umilkną jako kamień, aż przejdzie lud Twój, PANIE”. W Izaj. 51:9 wierni w Izraelu błagali: „Ocuć się, ocuć się, oblecz się w siłę, o ramię PAŃSKIE! Ocuć się, jako za dni dawnych [na przykład, w wielkim wyzwoleniu z Egiptu]”.

Potężna moc Boga jest obecnie nadana Mesjaszowi, Jego Słudze, który jest mocą Bożą ku zbawieniu dla wszystkich wierzących. W Izaj. 52:10 (KJV) czytamy: „PAN wyciągnął Swe święte ramię przed oczyma wszystkich narodów,

aby wszystkie krańce ziemi oglądały zbawienie Boga naszego”. Podczas chwalebного panowania Mesjasza na ziemi, które nastąpi po ucisku Jakuba, On, jako Potomek Abrahama, będzie błogosławił wszystkie narody ziemi (1 Moj. 22:18). Zatem Boski Sługa, „ramię Jego, panować będzie za Niego” (Izaj. 40:10, KJV). Wtedy pokutujący Izrael słusznie powie „rzecz miastom Judzkim: Oto Bóg wasz!” (40:9).

Lecz któż uwierzył temu przesłaniu? Jak wielu przyjęło objawienie Boskiego Ramienia i otworzyło swe oczy, by w tym wzgardzonym i odrzuconym Słudze Boga, który umarł za nich, ujrzeć moc Boga ku zbawieniu? Sugerowana odpowiedź brzmi: *Bardzo nieliczni*. I rzeczywiście tak było!

BS '09, 25-28

## IZRAELSKIE WIADOMOŚCI

**Ropa:** W 5 Moj. 33:24, 3500 lat temu, Mojżesz wygłosił prorocstwo: „Błogosławiony nad innych synów Aser... I OMO CZY W OLIWIE NOGĘ SWOJĄ”. Aser otrzymał terytorium wzdłuż Morza Śródziemnego, które na południu było zakończone w kształcie stopy, które w tamtych dniach określano, jako „stopę Asera”. Obecnie „stopa Asera” opływa w ropę. Od 1994 do 2005 roku była tam wydobywana ropa i wywożona z portu w Hajfie. Czy wasze serca nie radują się, widząc jak Bóg wypełnia Swe prorocstwa? Niewidzialna, potężna Boska ręka *rzędzi i prowadzi*. Jego Słowo trwa na wieki!

**Gaz:** (ISRAELNN.COM) 19 stycznia 2009, Kompania Energetyczna z centralą w Houston, prowadząca odwierty dla izraelskiego przedsiębiorstwa paliwowego Delek, ogłosiła, że odkryła ogromne zapasy naturalnego gazu pod Morzem Śródziemnym, niedaleko Hajfy. Minister Binyamin Ben-Eliezer powiedział, że to odkrycie ma „historyczne rozmiary” i może zmienić stan izraelskiej ekonomii.

Czyż to nie przywodzi na pamięć prorocstwa Ezechiela 38:11,12, że w czasie ucisku Jakuba, wrogowie Izraela [Gog] „wtargną do ziemi... aby wziąć łupy” sugerując, że Izrael będzie wówczas doświadczał pomysłności i bogactwa, które przyciągnie grabieżców?

## DATA PAMIĄTKI W 2009 ROKU

**Środa, 8 kwietnia, po godzinie 18.**

Data Pamiątki w tym roku przypada 8 kwietnia po godz. 18. Nów księżyca, najbliższy wiosennego porównania dnia z nocą, nastąpi w Jerozolimie 26 marca o 18:28. Zgodnie z tym 1 Nisan zaczyna się 26 marca o 18:00, a 14 Nisan zaczyna się o 18:00 trzynastcie dni później, czyli o 18:00, 8 kwietnia. Niech Bóg błogosławi Swój poświęcony lud, abyśmy właściwie przygotowali się do upamiętnienia naszego Pana i Jego wielkiej ofiary za nas (1 Kor. 5:7,8)!



## POCZĄTEK SMUTKU I ŻAŁOBY

Pierwszy przypadek śmierci w rodzinie Adama, z pewnością położył się na nią wielkim cieniem. Nadzieja ześrodkowana w Boskiej obietnicy o nasieniu niewiasty, które miało potrzebę głowę węża, tymczasowo zgasła. Niedługo potem narodził się Set. Jego imię wyrażało nadzieję rodziców, że on będzie tym obiecany przez Pana – nie wiedząc, że Ten obiecany to Mesjasz, który miał przyjść po upływie długiego czasu i na którego dzieło świat ciągle czeka.

Chociaż mówimy tu o pierwszym przypadku śmierci, nie powinniśmy zapominać, że z Boskiego punktu widzenia Adam i jego potomstwo już było martwe i nikt spośród niego nie może odzyskać wiecznego życia inaczej, jak tylko przez dzieło pojednania za grzech, dokonane przez Odkupiciela.

Spśród miliarda sześciuset milionów ludzi (według aktualnych statystyk z 2009 roku – 6 743 243 000) żyjących obecnie na świecie, każdego dnia umiera dziewięćdziesiąt tysięcy (według statystyk z 2009 – 166 125).

Niewątpliwym szczęściem dla naszego upadłego rodu jest to, że nie możemy w pełni ocenić trosk i problemów innych ludzi. Każdy człowiek, każda rodzina, dźwiga tak wielki bagaż kłopotów, jaki jest w stanie unieść. Pod wpływem niepomaganego przyływu żalu, poeta śpiewał:

*„Zapomnij o smutku, bo każdy go ma;  
Płacz, lecz po cichutku niech płynie twa tza”.*

Nadzieja, radość i pokój spływają na nas dzięki Boskiej obietnicy, że nadejdzie czas, gdy nie będzie więcej smutku i śmierci, grzechu i bólu. Ponieważ Królestwo Mesjasza zwycięży grzech i śmierć, a wola Boża będzie doskonale spełniana na ziemi, tak jak obecnie jest pełniona w niebie – Mateusza 6:9,10.

Nasze doświadczenia z grzechem i karą za niego powinny uczynić nas bardziej współczującymi wobec innych. Nie powinniśmy czynić nic takiego, co przydałoby innym cierpień, lecz wszystko to, co sprawiłoby im ulgę. Słowa Jezusa zawierają taki akord współczucia: „Pójdźcie do Mnie wszyscy, którzyście spracowani i obciążeni, a Ja wam sprawię odpoczynek”. Tylko w łączności z Chrystusem jest odpoczynek dla strapionego serca.

### Pytania do lekcji 14

1. Kto pierwszy umarł w rodzinie Adama? 1 Moj. 4:8.
2. Jakiej obietnicy Bóg udzielił kobiecie w ogrodzie Eden? Akapit 1.
3. Jaki skutek wywarła śmierć Abla na nadzieję jego rodziców odnośnie obietnicy?
4. Jaki syn urodził się wkrótce po śmierci Abla?
5. Co znaczy jego imię?
6. Czy Adam i Ewa zdawali sobie sprawę, że ten obiecany będzie Mesjaszem?
7. Czy z Boskiego punktu widzenia śmierć Abla była pierwszą śmiercią? Akapit 2.
8. W jaki sposób można odzyskać wieczne życie?
9. Czy człowiek może w pełni ocenić smutki i trudności innych? Czy jest to błogosławieństwem? Akapit 4.
10. Co według poety, powinniśmy zrobić z naszymi smutkami?
11. Co ostatecznie zwycięży grzech i śmierć? Akapit 5.
12. Jaki skutek powinny na nas wyrzucić nasze doświadczenia z grzechem i karą za niego? Akapit 6.
13. Jak powinniśmy odczuwać i postępować wobec smutków innych?
14. Gdzie jedynie jest odpoczynek dla strapionego serca?



### FOTODRAMA STWORZENIA

czyli historia biblijna w obrazach.

- 198 str. oprawa miękka, cena - 15 zł.

*Chlubię się krzyżem Chrystusa,  
Wyrastającym nad spustoszeniem czasu;  
Całe światło świętej historii  
Skupia się wokół jego wzniosłej głowy.*

*Gdy dopadają mnie niedole życia,  
Nadzieja zarodzi, a strach przesywa,  
Krzyż mnie nigdy nie opuści;  
Spójrz jak promienieje pokojem i radością.*

*Gdy na mej drodze słońce życia  
Świeci jasnością wyraźną i pełną,  
Światłość bijąca z krzyża  
Nadaje dniowi nowy blask.*

*Groza i błogosławieństwo, ból i przyjemność,  
Są uświęcane przez krzyż;  
Jest tam pokój, który nie zna miary,  
Radość, która trwa zawsze.*

*„Chrystus - Duch - Przymierza“ Tom 15, str. 264.*